NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Rok X. Nr. 277 (2818). Wilno, Niedziela 15 Października 1933 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—60 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

NIEMCY ZERWAŁY DYSKUSJE GENEWSKIE

Decyzja wystąpienia z Ligi Narodów i Konferencji Rozbrojeniowej.

Rozwiązanie Reichstagu i ogłoszenie nowych wyborów.

Mieliśmy sposobność wysłuchania wczoraj o godz. 7-ej wiecz. zapowiedzianej w południe mowy Hitlera. uzasadniającej ostatnie doniosłe decyzje rządu Rzeszy. Przemówienie kanclerza, nazwane „deklaracją polityczną", trwało 40 minut. W rzeczywistości była to nie deklaracja, lecz mowa pierwszorzędnego agitatora, dysponującego wielkim talentem oratorskim i siłą sugestji słowa. Hitler w ciągu pół godziny podniecał wrażliwość wielomiljonowej masy swoich słuchaczy, sugerując jej, że inne państwa chcą zmaltretować wielki naród niemiecki, zdeptać i poniżyć jego honor i godność.

Naród niemiecki objęty jest wolą pokojową — mówił Hitler — jeżeli mu we Francji zarzucają, że się organizuje na modłę wojskową, że maszeruje i ćwiczy — to nie czyni tego z myślą przeciwko Francji. Chce on być gotów do walki z najgroźniejszym swoim wrogiem wewnętrznym — z komunizmem. Naród niemiecki nie żąda przywilejów, nie żąda broni ofenzywnej, której pełno jest u jego sąsiadów. Żąda on jedynie równouprawnienia co do posiadania tej samej broni, którą wolno będzie mieć każdemu innemu narodowi. Gotów jest dostosować się do wszystkich wymogów rozbrojenia, które zostaną przyjęte przez wszystkie państwa, gotów jest zniszczyć nawet karabiny— pod tym jedynym warunkiem, że uczynią to wszyscy. Lecz nigdy nie zgodzi się wielki naród na zepchnięcie go do roli narodu niższej klasy, na brak w stosunku do niego tego zaufania, jakie jest udzielone innym. Ponieważ w ostatnich dniach stało się widocznem, że inne mocarstwa nie chcą przyznać Niemcom równouprawnienia i, utrzymując ich stan upośledzenia, zachowują dla siebie możność posiadania całej przewagi dotychczasowej w dziedzinie zbrojeń, postanowiłem — wołał Hitler — prosić Pana Prezydenta Rzeszy, by pozwolił odwołać się rządowi do całego narodu z zapytaniem czy podziela on stanowisko rządu, że w tych warunkach Niemcy, broniąc swej godności narodowej, nie mogą brać nadal udziału w pracach Ligi Narodów i Konferencji Rozbrojeniowej.

* * *

Zaczął swe przemówienie Hitler od wezwania „Mein deutsches Volk" (mój niemiecki narodzie). Dłuższa część jego poświęcona była polemice z ostatnią mową Daladier, wygłoszoną przed kilku dniami na kongresie radykałów francuskich w Vichy, lecz bardziej ostre akcenty skierowane były przeciwko rządowi angielskiemu, któremu zarzucał mówca, że złamał obietnicę formalnego równouprawnienia Niemiec, zawierającą się w planie Mac Donalda. Zapewniając o bezzasadności obaw co do wojennych planów niemieckich Hitler kilkakrotnie zwracał się jednocześnie do trzech państw — Anglji, Francji i Polski. Wymieniając kolejno te trzy kraje, Hitler po dwóch pierwszych zrobił jakgdyby lekką pauzę, poczem dodał: „und auch Polen" (także Polska).

* * *

Wczorajsze decyzje rządu Rzeszy zostały powzięte w wyniku wyklarowania się stanowiska Anglji, Francji i Stanów Zjednocz. w sprawie rozbrojenia. Rozmowy pomiędzy delegatami tych państw toczyły się przez cały tydzień ubiegły. Do ostatniej chwili ważyła się kwestja, czy zajmą one jednolite stanowisko. Musiało ono określić się do dnia dzisiejszego, gdyż w poniedziałek Konferencja Rozbrojeniowa wznawia swe obrady. Przez cały czwartek ruch dyplomatów w Genewie był niezmiernie ożywiony. Po rozmowach z Boncourem i Simonem, delegat niemiecki Nadolny telefonicznie zdał sprawozdanie Neurathowi, poczem został wezwany do Berlina, dokąd przybył samolotem w piątek rano. W tym też dniu zapadły w rządzie Rzeszy decyzje, które wczoraj w południe ogłoszono.

* * *

Niemcy zdecydowały się na krok niezmiernie radykalny, aby wymóc uznanie swoich postulatów. Rozwiązując Reichstag i ogłaszając wybory pod hasłem aprobaty przez naród swego stanowiska, Hitler pragnie okazać światu jednolitą postawę Niemiec. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że wybory w 100% wygra. Nie przeciwstawi się mu — nawet za pomocą kartki wyborczej — nikt, z wyjątkiem komunistów. Ale tych nie dopuszczą do głosu. Będą oni zgnieceni bezwzględnym terorem. Tych, którzy inaczej myślą jest w Niemczech bardzo dużo. Ale nie odważą się oni na zamanifestowanie swego odmiennego stanowiska. Nie pozwoli na to hasło wyborcze, które będzie opiewać: „Kto pragnie bronić honoru narodu niemieckiego — ten jest z nami. Kto przeciw nam — jest zdrajcą".

Nie należy się łudzić, aby jednolitość niemiecka spotkała się z jednolitością strony przeciwnej. Ameryka zechce zapewne zostawić Europę samej sobie. Dyplomatyczne współdziałanie francusko - angielskie, poparte nawet przez większość państw europejskich, nie jest, oczywiście, tym środkiem, który może zmusić Niemcy do zmiany stanowiska. Rzeczy potoczą się tam taką drogą, jaką wytknie im obóz rządzący, jakkolwiek wątpliwem jest, aby odrazu rozpoczęło się jawne „dozbrajanie się" Niemiec. Nastąpi zapewne nowa serja prób kompromisu, w których Anglja i Włochy zechcą odegrać rolę medjatorów, aby za wszelką cenę utrzymać Niemcy w stanie związanym pewnemi zobowiązaniami.

* * *

Czy decyzje niemieckie oznaczają zwiększenie się niebezpieczeństwa wojny? Nie sądzimy, aby taki wniosek był słuszny. Niebezpieczeństwo wojny tkwi potencjalnie w stanie umysłów Niemców, lecz nie w jakości i ilości ich zbrojeń. Potężnie uzbrojona Francja w nikim obaw nie wzbudza (Niemcy tylko udają te obawy), bowiem niema w niej ducha agresji Niemcy natomiast są opanowane duchem wojennym, mimo ustawicznych zapewnień o swej pokojowości. To jest główna przyczyna, dla której nie chcą im dać w ręce tej broni, która w innych rękach nikomu nie grozi

Najbardziej tragicznym jest fakt, że tę uzasadnioną stanem umysłów niemieckich nierówność propaganda narod.-socjalistów znakomicie wyzyskuje dla jeszcze większej eksc/tacji swoich obywateli, odwołując się do ich poczucia honoru i godności narodowej.

Nierówność faktycznie istnieje, ale propaganda niemiecka ukrywa fakt najistotniejszy: że jest ona uwarunkowana duchem, który ożywia Niemcy. Oczywiście, świadomie kultywując i rozwijając tego ducha, nie chce się zgodzić z tem, że jest to przyczyna owej „krzywdy" niemieckiej. W tem przeciwieństwie sposobów podejścia do sprawy rozbrojenia, mieści się cały tragizm dzisiejszej sytuacji Europy, żyjącej pod grozą wyładowania się sił wybuchowych nagromadzonych w 60-miljonowym narodzie. Europy, a bynajmniej nie Polski tylko jak to sobie na zachodzie do niedawna wyobrażano.

Testis.



Kanclerz Adolf Hitler.

BERLIN, 14.X (Pat) Dziś w godzinach południowych ukazał się dekret Prezydenta Rzeszy o rozwiązaniu Reichstagu i wyznaczeniu nowych wyborów na dzień 12 listopada 1933 r.

Jednocześnie ogłoszona została decyzja rządu o wystąpieniu Niemiec z Ligi Narodów i Konferencji Rozbrojeniowej.

Rozwiązanie Reichstagu i zarządzenie nowych wyborów ma na celu danie możności ludowi wypowiedzenia się co do tych spraw.

BERLIN. (Pat.) Biuro Wolffa ogłasza: Rząd Rzeszy zgłosił wystąpienie z Ligi Narodów z powodu „poniżającej" sytuacji na konferencji rozbrojeniowej. Jednocześnie delegacja niemiecka opuściła konferencję rozbrojenową, ażeby dać narodowi sposobność zajęcia stanowiska wobec żywotnych spraw narodu niemieckiego. Prezydent Rzeszy rozporządzeniem z dn. 14 b. m. rozwiązał Reichstag i sejmy krajowe. Nowe wybory do Reichstagu rozpisane zostały na 12 listopada b. r. Równocześnie namiestnicy krajów otrzymali polecenie niezarządzania nowych wyborów do parlamentów krajowych. Kanclerz Hitler dzisiaj o godz. 19 wygłosi przemówienie, które transmitowane będzie przez wszystkie radjostacje.

Depesza do przewodniczącego Konferencji Rozbr.

BERLIN. (Pat.) Minister spraw zagranicznych Rzeszy wysłał dziś w imieniu rządu Rzeszy do przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej następującą depeszę:

Wobec przebiegu, jaki miały ostatnie narady mocarstw zainteresowanych w sprawie rozbrojenia, stało się obecnie pewnem, że konferencja rozbrojeniowa nie wykona jedynego swego zadania, polegającego na wprowadzeniu powszechnego rozbrojenia. Jednocześnie pewnem jest, że to rozbicie się konferencji rozbrojeniowej przypisać należy wyłącznie brakowi dobrej woli silnie uzbrojonych mocarstw co do wypełnienia obecnie ich traktatowych zobowiązań rozbrojeniowych. Tem samem uniemożliwione zostało wykonanie i uznanie żądań niemieckich, a równocześnie odpadło założenie, na którem rząd Rzeszy zgodził się na początku bież. roku wziąć ponownie udział w pracach konferencji.

Wobec tego rząd Rzeszy widzi się zmuszonym obecnie opuścić konferencję rozbrojeniową.

Presze przyjąć i t. d

(—) Neurath.

Odezwa Hitlera.

BERLIN (Pat.) Biuro Wolffa komunikuje: Dr. Goebbels złożył dziś przedstawicielom prasy następujące oświadczenie:

W imieniu rządu Rzeszy mam złożyć Panom następującą deklarację: Kanclerz Rzeszy wydał następującą odezwę do narodu niemieckiego:

„Przepojony szczerem życzeniem przeprowadzenia dzieła pokojowej odbudowy naszego narodu oraz jego życia gospodarczego i politycznego, rząd niemiecki, ufny w przyznanie godnego rownouprawnienia, wyraził w swoim czasie gotowość wstąpienia do Ligi Narodów i wzięcia udziału w konferencji rozbrojeniowej. Niemcy doznały jednak gorzkiego rozczarowania pomimo całej gotowości kontynuowania dokonanego przez siebie najpierwiej rozbrojenia gdy zajdzie potrzeba. Inne narody nie mogły zdecydować się na wypełnienie zapewnień, danych w podpisanym przez nie traktacie pokojowym. Przez świadomą odmowę prawdziwego rzeczowego równouprawnienia Niemiec naród niemiecki i jego rząd był ciągle najcięższej upokarzany. Wobec tego rząd Rzeszy po stwierdzeniu dnia 11 grudnia 1932 r. równouprawnienia Niemiec oświadczył ostatnio gotowość wzięcia ponownie udziału w rokowaniach konferencji rozbrojeniowej.

Zakomunikowano obecnie przez oficjalnych przedstawicieli innych państw w publicznych mowach i bezpośrednich oświadczeniach ministrowi spraw zagranicznych Rzeszy oraz naszym delegatom, iż dzisiejszym Niemcom to równouprawnienie nie może być przyznane. Ponieważ rząd Rzeszy widzi w tem postępowaniu zarówno niesprawiedliwą jak poniżającą dyskryminację narodu niemieckiego, nie może on wobec tych okoliczności, jako pozbawiony praw naród II klasy dalej jeszcze brać udziału w rokowaniach, które mogłyby tem samem doprowadzić tylko do nowych jeszcze dyktatów. Rząd Rzeszy manifestując więc ponownie swą niewzruszoną wolę pokojową, oświadczy wobec tych poniżających i upokarzających sugestyj najgłębsze ubolewanie, że musi opuścić konferencję rozbrojeniową. Z tego powodu zgłasza on swe wystąpienie z Ligi Narodów. Tę swą decyzję, połączoną z nowem zadeklarowaniem się za polityką najszczerszej woli pokojowej i gotowości do porozumienia przedkłada on narodowi niemieckiemu, ażeby mógł zająć stanowisko i oczekuje od niego zamanifestowania takiej samej miłości i gotowości do pokoju oraz wykazania takiego samego poczucia honoru i zdecydwania.

Jako kanclerz Rzeszy niemieckiej zaproponowałem więc prezydentowi Rzeszy, ażeby dla dania wyrazu jednolitej woli rządu i narodu przedłożył tę politykę rządu Rzeszy narodowi do oświadczenia się w głosowaniu ludowem i ażeby rozwiązał Reichstag, dając tem samem narodowi niemieckiemu okazję do wybrania tych posłów, którzy jako zaprzysiężeni reprezentanci mogliby imieniem narodu potwierdzić te politykę pokoju i honoru. Jako kanclerz narodu niemieckiego i wódz ruchu narodowo-socjalistycznego jestem przekonany, że cały naród jak jeden mąż w zwartym szeregu opowie się za deklaracją i decyzją, które wynikły zarówno z miłości do naszego narodu jak i z przekonania, że dla wszystkich tak bardzo konieczna pacyfikacja świata będzie mogła być osiągnięta tylko wówczas, gdy pojęcia zwycięzcy i zwyciężonego zostaną zastąpione przez możliwe do zniesienia zastosowanie równego dla wszystkich prawa do życia".

Adolf Hitler.

„Rząd Rzeszy stawia narodowi niemieckiemu pytania".

BERLIN (Pat.) Rząd Rzeszy ogłosił następującą odezwę do narodu niemieckiego:

Rząd Rzeszy i naród niemiecki zgodne są w swej woli prowadzenia polityki pokoju, pojednania i porozumienia, jako podstawy wszelkich decyzyj i postępowania.

Rząd Rzeszy i naród niemiecki odrzucają gwałt jako środek nie nadający się do usunięcia i sprzeczności. istniejących wewnątrz zrzeszenia państw europejskich.

Rząd Rzeszy i naród niemiecki ponownie oświadczają, że z radością zgodzą się na każde faktyczne rozbrojenie świata, zapewniając przytem, że gotowe są zniszczyć ostatni karabin maszynowy i zwolnić ostatniego żołnierza z armji, jeżeli tylko inne narody zdecydują się uczynić to samo.

Rząd Rzeszy i naród niemiecki łączą się we wspólnem żądaniu zbadania i rozważenia bez namiętności, na drodze rokowań razem z innymi narodami, nie wyłączając wszystkich naszych dawnych przeciwników, wszelkich aktualnych zagadnień w duchu przezwyciężenia psychozy wojennej i przywrócenia szczerych stosunków wzajemnych.

Rząd Rzeszy i naród niemiecki oświadczają wobec tego, że gotowe są zabezpieczyć na najdłuższy czas spokój w Europie, służyć jej dobrobytowi gospodarczemu oraz współdziałać w powszechnej odbudowie kulturalnej przez zawarcie kontynentalnego aktu o nieagresji.

Rząd Rzeszy i naród niemiecki kierują się tem samem poczuciem honoru, w zrozumieniu, że przyznanie Niemcom równouprawnienia stanowi nieodzowne moralne i rzeczowe założenie jakiegokolwiek udziału narodu naszego i jego rządu w instytucjach międzynarodowych i układach. Rząd Rzeszy i naród niemiecki są więc zgodne w postanowieniu opuszczenia konferencji rozbrojeniowej oraz wystąpienia z Ligi Narodów do chwili, w której realizacja tego równouprawnienia nie będzie więcej odmawiana naszemu narodowi. Rząd Rzeszy i naród niemiecki zdecydowane są raczej przyjąć na siebie wszelką niedolę, prześladowanie i udręczenie, niż podpisywać w przyszłości układy, które są nie do przyjęcia dla każdego człowieka honoru i szanującego swą godność narodu i które w swoich skutkach doprowadziłyby tylko do uwiecznienia niedoli i nędzy, wynikających ze stanu stworzonego przez traktat wersalski, a tem samem do katastrofy całego zespołu państw.

Rząd Rzeszy i naród niemiecki nie mają zamiaru brać udziału w jakimkolwiek wyścigu zbrojeń z innymi narodami. Domagają się one jedynie tylko tej miary bezpieczeństwa, która gwarantuje narodowi spokój i wolność w pokojowej pracy. Rząd Rzeszy i naród niemiecki gotowe są zabezpieczyć na podstawie rozmów oraz przez układy uzasadnione rządania narodu niemieckiego.

Rząd Rzeszy stawia narodowi niemieckiemu następujące pytania:

Czy naród niemiecki aprobuje przedstawioną mu tu politykę swego rządu i czy jest gotów uznać ją jako wyraz swych poglądów i własnej woli oraz uroczyście do niej się przyznać?

Rozwiązanie parlamentów krajowych.

BERLIN. (Pat.) Minister spraw wewnętrznych Rzeszy Frick wysłał do namiestników Rzeszy depesze, zawiadamiające, że łącznie z rozwiązaniem Reichstagu ulegają rozwiązaniu na zasadzie ustawy o scaleniu wszelkie przedstawicielstwa narodowe poszczególnych krajów. W depeszach tych minister Frick z polecenia kanclerza zaleca równocześnie powstrzymać się narazie od rozpisywania nowych wyborów do parlamentów krajowych.

Delegaci Niemiec opuszczają Genewę

GENEWA. (Pat.) Członkowie delegacji niemieckiej na konferencję rozbrojeniową oraz delegaci do Rady Ligi Narodów opuszczają Genewę dziś.

W GENEWIE WIERZONO w możliwość porozumienia.

GENEWA. (Pat.) Prezydjum konferencji rozbrojeniowej zebrało się dziś rano na poufne posiedzenie, na którem na zaproszenie przewodniczącego Hendersona sir John Simon w dłuższem exposé przedstawił obecną sytuację oraz wyniki rozmów ostatnich tygodni i sformułował pogląd rządu Wielkiej Brytanji.

EXPOSE JOHN SIMONA

Sir John Simon oświadczył na wstępie, że będzie mówi jasno i szczerze, gdyż minał czas prześlizgiwania się przez trudności optymistycznemi frazesami. Z rozmów, jakie delegat brytyjski odbył z innymi delegatami, wynika, że projekt Mac Donalda musi w różnych częściach ulec zmianom. Przedewszystkiem zamiast pierwotnie przewidywanego 5-cioletniego czasu trwania konwencji należałoby przyjąć konwencję 8-mioletnią. Celem konwencji pozostawałoby osiągnięcie wydatnej redukcji zbrojeń i urzeczywistnienie zasady równouprawnienia. Jednak realizacja tych celów może nastąpić tylko stopniowo. Niespokojny stan Europy jest faktem, z którym mężowie stanu muszą się liczyć. Dlatego okres 8-mioletni musi być rozłożony na 2 etapy. Pierwszy etap poświęcony byłby przekształceniu armji kontynentalnych na armje oparte na systemie krótkiej obowiązkowej służby wojskowej, jako też uruchomieniu odpowiedniego systemu kontroli dla zapewnienia, że zobowiązania zawarte w konwencji będą lojalnie przestrzegane. W sprawie długości tego pierwszego etapu — jak go nazywa sir John Simon — unikając określenia „okres próbny" — mówca oświadczył: „Nie wiążąc się w sposób definitywny stwierdzam, że szereg rządów wymienia okres 4-letni, inne natomiast są zdą, że mógłby być krótszy. Niezależnie od długości pierwszego okresu konwencja musi przewidywać istotne redukcje, jakie będą dokonane w drugim okresie. Redukcje te powinny odpowiadać mniej więcej redukcjom które przewiduje plan Mac Donalda. Wynikiem zniesienia w drugim okresie różnych rodzajów broni będzie pozatem ustalenie listy broni, dozwolonej. Wszystkie państwa, a więc i te, których zbrojenia są ograniczone przez traktaty, będą miały prawo posiadania tych rodzajów broni. Ilość tej broni oczywiście będzie musiała być przedmiotem układów m. in. Simon obiecuje Niemcom w drugim okresie równouprawnienie i posiadanie broni t. zw. defenzywnej. Warunkiem tego wszystkiego — oświadczył Simon — musi być jednak zgoda Niemiec na niepowiększanie swych zbrojeń. Rząd Wielkiej Brytanji uważa, żeż nie można osiągnąć porozumienia na podstawie konwencji, któraby dopuściła do natychmiastowego DOZBROJENIA. Mówca dodał, że mówiąc o „dozbrojeniu" nie kwestjonuje słuszności cyfrowego proporcjonalnego zwiększenia obecnego uzbrojenia Reichswehry w miarę przekształcania jej na bardziej liczebną armję poborową. Minister zaznaczył wreszcie, że należy przewidzieć, iż od samego początku konwencji żadne państwo nie będzie nabywało, ani fabrykowało tych rodzajów broni, które ewentualnie będą zakazane.

Sir John Simon w zakończeniu swego przemówienia przypomniał to, co mówił na wstępie o niespokojnym stanie Europy i zwracając się — bez ich wymieniania — do Niemiec, oświadczył: Dzięki przyjęciu zasady natychmiastowego „dozbrojenia" i dzięki współpracy z resztą państw przy opracowywaniu konwencji, która jest obliczona na przywrócenie poczucia zaufania, tak silnie podważonego w ostatnich czasach — będzie można zapewnić powodzenie naszych wysiłków.

ZA I PRZECIW

W dyskusji nad exposé Simona pierwszy zabrał głos Norman Dawis, który oświadczył, że całkowicie przyłącza się do wywodów delegata Wielkiej Brytanji.

Delegat włoski Soragne złożył deklarację, z której wynika chęć niewiązania się tezą francusko-angielsko-amerykańską.

DEKLARACJA PAUL-BONCOURA.

Paul Boncour na wstępie swej dłuższej deklaracji oświadczył kategorycznie, że Francja jest w dalszym ciągu przekonana, że **kwestja rozbrojenia niemoże być rozstrzygnięta w rozmowach w małem gronie państw.** Interesuje ona wszystkie państwa i może być załatwiona tylko przez samą konferencję. Paul Boncour przyłączył się następnie do podstawowych zasad, sformułowanych przez Sir John Simona, podkreślając konieczność wzięcia pod uwagę sytuacji politycznej Europy, oświadczając, że jeżeli przewidziano 4-letni okres próbny, to bynajmniej nie nastąpiło to w sposób arbitralny. Szereg argumentów przemawiał za tą cyfrą i rząd francuski energicznie przy niej obstaje. Paul Boncour zakończył oświadczeniem, że jeżeli prace nie mają być bezużyteczne, to komisja główna powinna natychmiast wypowiedzieć się na temat wysuniętych tez.

TEZY DELEGATA NIEMIEC.

Delegat niemiecki Rheinbaben oświadczył, że w nieobecności delegata ambasadora Nadolnego ogranicza się do przypomnienia dwóch zasadniczych roszczeń niemieckich. Pierwsze, to istotna redukcja zbrojeń mocarstw silnie uzbrojonych. Drugie, to praktyczne i natychmiastowe zastosowanie zasady równouprawnienia.

Na wniosek przewodniczącego Hendersona prezydjum postanowiło zakomunikować komisji głównej tezy sir Johna Simona i wstawić na porządek dzienny poniedziałkowego posiedzenia komisji głównej dyskusję nad exposé ministra Simona.

W NIEMCZECH SZŁY WYPADKI SWOJĄ KOLEJĄ..

Sensacyjne decyzje dzisiejsze rządu niemieckiego doszły do Genewy dopiero po zakończeniu posiedzenia prezydjum. W świetle tych decyzyj deklaracje złożone na dzisiejszem posiedzeniu prezydjum, w których zadokumentowany został wspólny front francusko-angielsko-amerykański, nabierają nowego znaczenia.

Henderson o pracach konferencji.

GENEWA. (Pat). Henderson, zapytywany przez dziennikarzy, co sądzi o konferencji rozbrojeniowej, odpowiedział, że uważa za wskazane, aby prace konferencji były kontynuowane aż do opracowania konwencji. Konwencja byłaby zakomunikowana wszystkim państwom, nie wyłączając Niemiec. Jeżeli Niemcy ją odrzucają, sytuacja stanie się zupełnie jasną. W kołach delegacji amerykańskiej wyraża na jest również opinja, że należy kontynuować narady aż do czasu zawarcia konwencji.

Odsłonięcie pomnika ku czci Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA. (Pat.) W dniu 14 b. m. z okazji 15-lecia artylerji konnej odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego na terenie 1 dywizjonu artylerji konnej, przy ul. 29 Listopada.

Na uroczystość przybyli: przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej inspektor armji gen. dyw. Osiński, przedstawiciel Marszałka Piłsudskiego I wiceminister spraw wojsk. gen. dyw. Fabrycy, marszałek Senatu Raczkiewicz, podsekretarz stanu w Prezydjum Rady Ministrów Lechnicki, komisarz rządu na m. st. Warszawę Jaroszewicz, inspektor armji gen. dyw. Rómmel, szef sztabu główn. gen. Gąsiorowski, dowódca OK 1 gen. Jarnuszkiewicz, gen. Wieniawa-Długoszewski, gen. Kruszewski, attachés wojskowi państw obcych, korpus oficerski, oficerowie rezerwy artylerji konnej oraz zaproszeni goście. Pozatem w uroczystości wzięły udział delegacje dyonów artylerji konnej całej Polski oraz delegacje wszystkich pułków garnizonu warszawskiego.

Pomnik, projektu prof. Akademji Sztuk Pięknych w Warszawie Jastrzebowskiego, zbudowano w kształcie bramy z granitu wołyńskiego. We wnętrzu bramy ustawiono historyczną armatę polową, która wchodziła w skład baterji, biorącej udział w zdobyciu Wilna w kwietniu 1919 roku. W górną część bramy wmurowano medaljon z bronzu z podobizną Marszałka Piłsudskiego, dłuta artysty-rzeźbiarza Strynkiewicza. Pod medaljonem wyryto napis: „Swemu Wodzowi — artylerja konna". W bramę wmurowano tablicę bronzową z wyrytemi nazwami miejscowości, w których artylerja konna okryła się chwałą wojenną.

Ministerstwo Skarbu nie przyjmuje do wiadomości deklaracyj o zrzeczeniu się uprawnień wynikających z subskrybowania Pożyczki.

WARSZAWA. (Pat). W ostatnich dniach szereg osób i instytucyj, które podpisały pożyczkę narodową, zgłasza zrzeczenie się na rzecz skarbu przypadających im obligacyj.

Postępowanie to, aczkolwiek podyktowane najszlachetniejszemi motywami, zapoznaje samą istotę pożyczki i w rezultacie może przynieść szkodę kredytowi publicznemu. Państwo zwróciło się do swych obywateli nie o jałmużnę, ale o pożyczkę, co wymaga zaufania, że pieniądze wpłacone na pożyczkę zostaną z należnemi procentami zwrócone. Zrzekający się demonstracyjnie obligacyj mogą, wbrew swoim najlepszym intencjom, wywołać wrażenie, że to zobowiązanie państwa nie przedstawia dla nich wartości.

Zwłaszcza niebezpieczne jest, kiedy to zrzekanie się następuje na skutek uchwał korporacyjnych, gdzie może działać pierwiastek przymusu moralnego, co znowu może zrodzić podejrzenie, że władze państwowe, rozpisując pożyczkę, pragnęły w istocie narzucić zamaskowaną daninę.

Zapewne — każdemu wolno jest rozporządzać swojem mieniem, a więc i subskrybujący pożyczkę będzie mógł, po spełnieniu warunków subskrypcji i otrzymaniu obligacyj, ofiarować je skarbowi państwa, lub instytucji użyteczności publicznej, tak samo, jak może każdej chwili ofiarować pieniądze, nieruchomość lub dzieło sztuki. Nie należy tego jednak łączyć z faktem subskrybowania pożyczki.

Z tych względów Ministerstwo Skarbu nie będzie przed ukończeniem wpłat i wydaniem obligacyj przyjmować do wiadomości deklaracyj o zrzekaniu się wynikających z subskrybowania pożyczki uprawnień.

OBWIESZCZENIE.

Podaję do publicznej wiadomości, iż zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 2 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 75, poz. 545) subskrybentom 6% Pożyczki Narodowej, którzy wpłacili w okresie subskrypcji 1/6 należności za subskrybowane obligacje tytułem pierwszej raty może być pozostała część należności rozłożona na 10 równych rat miesięcznych, płatnych co miesiąc, najpóźniej 5 każdego miesiąca, począwszy od 1 listopada 1933 roku.

Subskrybentom, spłacającym należność w 10 ratach nie przysługuje prawo do bonifikaty, przewidzianej w § 5 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 7 września 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 67, poz. 507), zaś po uiszczeniu całej należności obligacje będą im wydawane bez pierwszego kuponu, płatnego 1 lipca 1934 roku.

Subskrybent, pragnący spłacić pozostałą część należności w 10 ratach, nie składa o tem osobnego pisemnego oświadczenia, lecz w terminie płatności II raty, t. j. do 5 listopada 1933 r. wpłaca zamiast 1/6 całej należności, połowę, t.j. 1/12 całej należności, temsamem uzyskuje automatyczne rozłożenie pozostałych jeszcze do zapłacenia 5/6 należności w 10 ratach miesięcznych.

Raty subskrypcyjne Pożyczki należy wpłacać w tej placówce, w której była wpłacona pierwsza rata przy podpisaniu deklaracji.

Warszawa, dnia 12 października 1933 roku.

(—) **Stefan Starzyński**
KOMISARZ GENERALNY POŻYCZKI NARODOWEJ.

Proces o podpalenie.

Dymitrow zostanie dopuszczony na rozprawę.

BERLIN. (Pat). Sobotnie posiedzenie w procesie o podpalenie Reichstagu rozpoczęło się od incydentu. Przewodniczący doniósł o otrzymaniu odpisu listu, skierowanego przez bawiących w Berlinie adwokatów zagranicznych do obrońcy Bułgarów. Autorzy listu oświadczają, że wobec traktowania, jakiego doznawał Dymitrow ze strony policji i władz śledczych od chwili rozpoczęcia procesu, oskarżony ten może jako człowiek żywić tylko pogardę i lekceważenie do wymienionych władz.

Przesłanie trybunałowi — mówi przewodniczący — odpisu listu, zawierającego tak ciężką obrazę i zarzuty, charakteryzuje się samo przez się. Wobec tego przewodniczący odbiera wszystkim 4 adwokatom zagranicznym wydane im przez trybunał karty wstępu na rozprawę.

Zeznania świadków dotyczą w dalszym ciągu przebiegu akcji gaszenia pożaru. Między innemi zeznaje naczelnik straży ogniowej Gempp. Przewodniczący, prokurator i obrońca Sack usiłują przedewszystkiem ustalić, czy złożone przez jednego z dziennikarzy zagranicznych zeznania są uzasadnione. Dziennikarz ten twierdził, że krytycznego wieczoru około godz. 11 widział, jak wynoszono z płonącej sali posiedzeń Reichstagu większe ilości materjałów palnych, gromadząc je w kuluarach. W sprawie tej świadek oświadcza, że niemożliwe jest, aby jakiś dziennikarz zagraniczny mógł się przedostać wówczas do kuluarów. Na specjalne pytanie, zwrócone do drugiego kierownika oddziału straży ogniowej, kiedy dopuszczeni zostali dziennikarze do wnętrza Reichstagu, świadek odpowiada, że nie w tej sprawie nie może powiedzieć, gdyż kompetentni są w takich wypadkach zwykle przełożeni. W danym wypadku mógł decydować tylko naczelnik Gempp.

Następnie przewodniczący zarządził 5-minutową przerwę, w czasie której 4 adwokaci zagraniczni zostali usunięci z sali rozpraw i odstawieni pod eskortą do prezydjum policji dla przesłuchania.

W czasie dyskusji nad doświadczeniem wspomnianego dziennikarza, dr. Sack podkreśla, że zwrócił na to szczególną uwagę, gdyż był w związku z tą sprawą zaatakowany w prasie przez sen. Brantinga. Zabierając głos w sprawie wyjaśnień świadków, dotyczących twierdzenia dziennikarza angielskiego, nadprokurator Werner oświadcza, że jest ono zwykłem kłamstwem.

Na zakończenie adw. Teichert stawia wniosek o rozpatrzenie kwestji dalszego udziału w rozprawie Dymitrowa, który — jak wiadomo — po incydencie z przewodniczącym został wydalony z sali. Przewodniczący oświadcza, że Dymitrow od poniedziałku ma być na rozprawę dopuszczony.

Sowiety wysiedlają inżynierów niemieckich?

BERLIN. (Pat.) W-g otrzymanych tu wiadomości, wszyscy inżynierowie niemieccy, zatrudnieni przez rząd sowiecki, otrzymać mieli rozkaz natychmiastowego opuszczenia Rosji. Zastąpieni oni będą przez inżynierów francuskich.

Zwołanie konferencji uczestników paktu 4-ch z udziałem Ameryki?

PARYŻ. (Pat.) „Petit Parisien" donosi z Genewy, że kursują tam pogłoski, jakoby Włochy zamierzały zaproponować zwołanie konferencji uczestników paktu 4-ch, w których wziąłby udział przedstawiciel Stanów Zjednoczonych.

Aresztowanie i wydalenie z Rzeszy zagranicznych obrońców.

BERLIN. (Pat.) Wszyscy 4 zagraniczni obrońcy, którym dziś odebrano prawo przysłuchiwania się rozprawie o podpalenie Reichstagu, zostaną wydaleni z granic Rzeszy. Do chwili opuszczenia Niemiec pozostaną oni w areszcie.

BERLIN. (Pat). Aresztowanie 4 adwokatów zagranicznych wywołało silne poruszenie wśród obecnych na sali rozpraw korespondentów prasy światowej. Grupy dziennikarzy zbierały się w kuluarach Reichstagu, omawiając żywo ten niespodziewany incydent.

W godzinach wieczornych ogłoszono komunikat, zawiadamiający o cofnięciu zarządzenia, wydalającego z Rzeszy, w stosunku do jednego aresztowanego, a mianowicie adwokata amerykańskiego Gallashera. Nastąpiło to — jak podkreśla komunikat — z uwagi na tę okoliczność, że Gallasher wezwany został przez obrońcę Torglera dr. Sacka do przysłuchiwania się rozprawie.

Tezy Unji międzyparlamentarnej.

MADRYT. (Pat.) Konferencja Unji międzyparlamentarnej przyjęła jednomyślnie projekt rezolucji, wypowiadającej się za dostosowaniem parlamentaryzmu do obecnych warunków. Osiągnąć to zadanie należałoby: 1) przez zapewnienie rządom większej stałości, jednak bez uszczuplenia praw parlamentu do kontroli, 2) przez ustalenie terminów uchwalania budżetu państwowego przy jednoczesnym obowiązku wnioskodawców, proponujących nowe wydatki, wskazanina źródeł ich pokrycia, 3) przez uproszczenie procedury parlamentarnej.

W dyskusji ze strony Polski przemawiał poseł Dzieduszycki.

Wyrok w procesie o napad na pocztę w Truskawcu

SAMBOR. (Pat). W ostatnim dniu rozprawy o napad na pocztę w Truskawcu zabrał głos prokurator Zielonka, uzasadniając udział w napadzie poszczególnych sprawców w sposób logiczny i nie do odparcia, następnie zaś charakteryzując OUN. jako faktycznego organizatora napadu. Prokurator podkreśla moment nienawiści, którą organizacja ta zatruwała dusze młodzieży ukraińskiej, oraz zwraca uwagę na cynizm oskarżonych, którzy, zarówno przed, jak i po napadzie z zadowoleniem i wesołością rozprawiali o swoich czynach. W imieniu dobra państwa, w imieniu dobra społeczeństwa, oraz w imieniu poszkodowanych prokurator wzywa ławę przysięgłych do wydania werdyktu skazującego.

O godzinie 15.30 ogłoszony został werdykt sędziów przysięgłych. Na pierwsze pytanie przysięgli odpowiedzieli 11 głosami tak, 1 — nie, na drugie 10 głosami tak, 2 nie, trzecie 10 gł. tak, 2 nie, czwarte 9 gł. tak, 3 nie, piąte 10 gł. tak, 2 nie, szóste 9 gł. tak, 3 nie, siódme 11 gł. tak, 1 nie, ósme 4 gł. tak, 8 nie.

Po odczytaniu werdyktu prokurator żąda ukarania oskarżonych w myśl odnośnych artykułów K. K. Adw. Roguski w imieniu ławy obrończej prosi o uwzględnienie okoliczności łagodzących.

O godzinie 15.35 trybunał udał się na naradę. O godzinie 17 przewodniczący ogłosił wyrok, mocą którego oskarżony Łocuniak skazany został na 8 lat więzienia, Łabówka — na 9 lat więzienia, Ilkiw — na 8 lat więzienia, i Petriw — na 4 lata więzienia. Wszyscy oskarżeni skazani zostali nadto na pozbawienie praw publicznych i obywatelskich na lat 5.

Uchwała amerykańskiej federacji pracy.

WASZYNGTON. (Pat.) Amerykańska Federacja Pracy ogłosiła bojkot towarów, pochodzących z krajów, w których nie istnieje prawo swobodnego organizowania robotników w związki zawodowe. Uchwała Federacji wymienia Niemcy, Włochy, Rosję i Chiny.

Podróże min. Titulescu.

SOFJA. (Pat.) Wczoraj wieczorem rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu opuścił Sofję, udając się do Ankary. W ciągu dnia wczorajszego minister Titulescu kontynuował rozmowy z przedstawicielami narodu bułgarskiego. Król Borys podejmował go śniadaniem.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA. (Pat). Londyn 28,15—28,29 — 28,01. Nowy York 6,14 — 6,17 — 6,11. Nowy York kabel 6,15 — 6,18 — 6,12. Paryż 34,92 — 35,01 — 34,83. Szwajcarja 172,75 — 173,18 — 172,32. Berlin w obr. pryw. 212,80.

AKCJE: Bank Polski 81 — 81,25.

Dolar w obr. pryw. 6,07 — 6,08.

ODEZWA
do Pracowników Umysłowych.

Wobec zaszłych wypadków zrzekania się przez niektóre Zrzeszenia ogółu pracowników części lub całej sumy subskrybowanej Pożyczki na rzecz Skarbu Państwa, Wileński Wojewódzki Pracowniczy Komitet Pożyczki Narodowej w Wilnie, działający w ścisłem porozumieniu z Organizacją Centralną, WZYWA niniejszem Komitety Powiatowe oraz poszczególne Zrzeszenia Pracowników DO STANOWCZEGO PRZECIWDZIAŁANIA AKCJI ZRZEKANIA SIĘ OBLIGACYJ Pożyczki Nar. na jakiekolwiek cele.

Sekretarz: *E. Jutkiewicz.* Prezes: *Adam Piłsudski.*

Sprawy drogowe na Wileńszczyźnie.

SZOSA WILNO—PODBRZEZIE.

Wybudowanie w swoim czasie drogi brukowanej Wilno — Pikiliszki ożywiło znacznie i ułatwiło komunikację z Wilnem dla mieszkańców tej części pow. wileńsko-trockiego. Nadal jednak daje się odczuć brak szosy do ruchliwego miasteczka Podbrzezie, którego okolice, obfitujące w łąki, zasilają rynki wileńskie wyborowem sianem.

Z tych też względów wydział komunikacyjno-budowlany Urzędu Wojewódzkiego, wspierany finansowo przez Fundusz Pracy, kontynuuje w tempie przyśpieszonem prace brukarskie na odcinku Pikiliszki—Podbrzezie. Do miasteczka niebawem dojdzie droga pierwszej klasy, ułożona poprzez teren bardzo trudny, bo falisty i gliniasty.

NAPRAWA STAREGO TRAKTU DO MEJSZAGOŁY.

Wydział komunikacyjno-budowlany zatrudniając bezrobotnych, kończy obecnie roboty nad uporządkowaniem starej szosy do Mejszagoły.

Szosa ta w wielu miejscach była znacznie zniszczona, a na przestrzeni 2 klm. zupełnie zdewastowana.

Na przestrzeni tych dwóch kilometrów układa się bruk, a w innych miejscach częściowo pogrubia się starą powłokę.

Szosa do Mejszagoły będzie całkowicie uporządkowana w bieżącym roku.

SERPENTYNA DROGOWA W POW. MOŁODECZAŃSKIM.

W powiecie mołodeczańskim przystąpiono do budowy szosy Krewo — Bienica — Lebiedziew koło miasteczka Krewo. Jest to najcięższy odcinek tej szosy, której projekt został opracowany szczegółowo w bieżącym roku.

Koło miasteczka Krewo w czasie wojny przechodziła t. zw. linja Hindenburga. Cała okolica, a szczególnie ta część przez którą ma przejść szosa, nosi jeszcze wyraźnie ślady licznych okopów. Przytem teren ten jest tak górzysty, że dla ułatwienia dojazdu do miasteczka zaszła konieczność wybudowania serpentyny drogowej, która będzie drugą, po ponarskiej, na wileńszczyźnie.

Projekt szosy tej obejmuje także połączenie z Oszmianą. Ogólna długość bitego traktu Oszmiana — Krewo — Bienica — Lebiedziew wynosi 59 klm.

Szosa ta ma duże znaczenie. Połączy dwa miasta powiatowe i cztery osiedla z urzędami gmin. Przejdzie zaś po terenie, posiadającym jak dotychczas drogę gruntową, bardzo ciężką do przebycia w niektórych miejscach.

Oprócz tych robót w powiecie mołodeczańskim rozpoczęto prace nad budową drogi powiatowej Gródek — Radoszkowicze.

ROBOTY DROGOWE NA SZOSIE NIEMENCZYN—PODBRODZIE.

Najgorszym odcinkiem na szosie Niemenczyn — Podbrodzie były dwa kilometry niebrukowane, na których leżały jeszcze kloce drewniane, ułożone przez Niemców.

W bieżącym roku wydział kom.-bud. przystąpił do uporządkowania tego odcinka. Drzewo wyrzuca się, a drogę wykłada się kamieniem.

Roboty te wkrótce będą zakończone. **(h).**

Włamanie do kasy kolejowej w Raczkach.

Do granicznej stacji kolejowej w Raczkach włamała się banda, która przystąpiła do rozbijania kasy. W czasie gospodarowania włamywaczy zjawiło się kilku funkcjonarjuszy kolejowych, którzy zdołali jednego z nich zatrzymać. Aresztowanym okazał się oddawna poszukiwany przez policję niejaki Czołkiewicz. W czasie przeprowadzania włamywacz zdołał oswobodzić się z ręcznych kajdan i zbiec.

Pozostali członkowie bandy zbiegli prawdopodobnie zagranicę.

Przemalowywał konie.

Na terenie gm. derewnickiej zatrzymano koniokrada Kazimierza Choronkę, który od kilku miesięcy grasował na terenie gminy.— Choronko był na tyle sprytny, iż kradzione konie przemalowywał, a następnie najspokojniej sprzedawał. Choronko cieszył się dobrą opinją i w gminie był uważany za solidnego handlarza końmi.

Ch. zdemaskowany został przypadkiem, gdy przemalowany koń w czasie ulewnego deszczu zamiast kolor ukasztanowego, przybrał kolor biały. — Gdy Zieńkiewicz powracał do domu przez wieś Załabudki, został zatrzymany przez gospodarza tejże wsi Michałowskiego Ignacego, który rozpoznał skradzionego konia.

Niebezpieczny połamaniec.

Onegdaj wieczorem przed wejściem do restauracji „Palais de dances“ aresztowany został oddawna poszukiwany przez policję niebezpieczny włamywacz oraz złodziej Alfons Herasimowicz znany pod przezwiskiem „Połamaniec“.

Przezwisko to zawdzięcza włamywacz następującemu wypadkowi. Przed kilku laty przedostał się on do mieszkania zamożnego kupca w celu rozprucia kasy ogniotrwałej. W ostatniej chwili został jednak spłoszony i ratując się przed wywiadowcami wyskoczył z wysokości trzeciego piętra na bruk, odnosząc złamanie kręgosłupa. — Włamywacza w stanie bardzo groźnym przewieziono wówczas do szpitala, gdzie udało się go uratować. Chirurgja dokonała cudu. Kręgosłup został usztywniony dwiema blaszkami metalowemi. Od tego czasu złodzieje przezwali go połamańcem.

Mimo kalectwa Herasimowicz w dalszym ciągu należał do najniebezpieczniejszych włamywaczy. W ciągu ostatnich dwóch lat zdążył on dokonać szeregu kradzieży i włamań zarówno w Wilnie, jak i w innych miastach, uchodząc zawsze bezkarnie. (e).

Wice-minister W. R. i O. P. w Wilnie.

W połowie przyszłego tygodnia przybywa do Wilna wiceminister W. R. i O. P. K. Pieracki, który przeprowadzi ogólną lustrację szkół średnich i zawodowych na terenie Wilna.

Zjazd inżynierów kolejowych w Wilnie.

W dniach 9, 10 i 11 bm. w Wilnie obradował Wszechpolski zjazd inżynierów kolejowych wydziałów mechanicznych. Na zjazd przybyło z całej Polski około 50 inżynierów. Otwarcia w Ognisku Kolejowym dokonał prezes komisji dyr. inż. Czarkowski. Zjazdowi przewodniczył inż. Edward Peczke, powitalne przemówienie wygłosił dyr inż. Falkowski.

Zjazd rozważał oszczędności w wydziałach mechanicznych oraz szczegółowo debatował nad nowemi typami lokomotyw. Poza tem omawiano sprawy techniczne, administracyjne i budżetowe.

Zjazd uchwalił szereg rezolucyj.

Sprawa wymiany więźniów politycznych między Polską a Litwą.

Władze kowieńskie po raz czwarty odrzuciły propozycję delegata Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, który nietylko interwenjował w Kownie, lecz zwracał się w Genewie do litewskiego ministra spraw zagranicznych w sprawie ustalenia ostatecznego terminu wymiany więźniów między Polską a Litwą. Minister litewski miał odpowiedzieć, iż sprawa ta należy do kompetencji czynników kowieńskich.

Jak się obecnie dowiadujemy, władze kowieńskie powiadomiły Międzynarodowy Czerwony Krzyż, iż narazie żadnej wymiany więźniów z Polską nie mogą przeprowadzić, lecz uczynią to w odpowiednim czasie, zaś obecnie w miarę możności zwalniają przedterminowo niektórych więźniów Polaków.

Alarm lotniczy.
Gaszenie świateł.

W programie obrony przeciwlotniczo — gazowej jedno z głównych miejsc zajmuje kwestja gaszenia świateł w czasie alarmu nocnego. Sprawa ta w warunkach rzeczywistego napadu — posiada bardzo duże znaczenie. Oświetlone miasto lotnik z całą łatwością znajdzie i, ze wszelką możliwą dokładnością zbombarduje. Najlepszym sposobem zamaskowania się w nocy jest właśnie całkowite zgaszenie świateł w mieście.

Gdyby wszyscy posiadali światło elektryczne, to sprawa byłaby prostszą, poprostu w elektrowni centralnej wyłączyłoby się światło. Chodziłoby wówczas tylko o to, aby ludność po tym fakcie nie zapalała świec, lamp naftowych lub t. p.

Lecz u nas jeszcze bardzo dużo mieszkań światła elektrycznego nie posiada. — Wobec tego gaszenia świateł centralnie uskutecznić nie można. I tutaj właśnie występuje w całej pełni dyscyplina gaszenia świateł. Z chwilą alarmu lotniczego żadne okno nie może się świecić. Czynność ta powinna być wykonana przez ludność samorzutnie, nie czekając, aż przedstawiciel władzy zmusi do tego.

Gaszenie światła w mieszkaniu może być zastąpione przez szczelne zasłony okien — Szczelność ta jednak musi być niewątpliwa. Również można stosować szyby o szkłach granatowych lub ciemno — niebieskich.

Przy gaszeniu świateł trzeba też zwrócić uwagę na przypadkowe ognie, które nazewnątrz mogą być widoczne. Chodzi tu przedewszystkiem o kominy palących się pieców: iskry wydobywające się z nich, a często i ognie paleniska mogą być przez lotnika doskonale widoczne.

Pojazdy, które przypadkiem podczas alarmu mogą się znaleść na ulicy poza wstrzymaniem ruchu muszą, rzecz jasna, także zgasić swe światła.

Książki i pisma dla psychicznie chorych.

Towarzystwo Opieki nad Psychicznie chorymi w Wilnie zwraca się do wszystkich mieszkańców Wilna i woj. wileńskiego z prośbą o łaskawe ofiarowywanie przeczytanych książek, tygodników i gazet dla psychicznie chorych, rozproszonych częściowo po kolonjach częściowo zaś w zakładach leczniczych na terenie Wileńszczyzny.

W celu udogodnienia ofiarodawcom oddawania gazet, tygodników ilustrowanych, książek dla psychicznie chorych, Towarzystwo Opieki nad Psychicznie Chorymi w Wilnie umieściło w 4-ch punktach miasta odpowiednie skrzynki:

1) na domu mec Burhardta obok cukierni S. Rudnickiego przy ul. Mickiewicza nr. 1, róg Arsenalskiej;

2) na domu Cukierni Czerwonego Sztralla przy ul. Mickiewicza 12.

3) na gmachu magistratu m. Wilna przy ul Dominikańskiej nr. 2 i

4) w przedsionku dworca osobowego w Wilnie

Zawartość tych skrzynek będzie po odpowiedniej segregacji rozdzielana między chorych, zależnie od indywidualnych wskazań lekarskich.

Zarazem Towarzystwo Opieki nad Psychicznie Chorymi prosi szanownych ofiarodawców oraz osoby i instytucje, posiadające listy składkowe o dalsze kooptowanie nowych członków i po wypełnieniu tych list o łaskawy ich zwrot pod adresem Towarzystwa (Antokol ul. Letnia 5). Pieniądze zebrane ze składek uprasza się o wpłacanie do PKO. na konto czekowe „Towarzystwa Opieki nad Psychicznie Chorymi w Wilnie“ nr. 142878.

Sprawa eksmisji.

Związek Lokatorów komunikuje, że od dnia 1 listopada 1933 r. do dnia 1 kwietnia 1934 r. eksmisje z mieszkań jedno lub dwupokojowych (kuchni w liczbę pokojów się nie wlicza) nie będą wykonywane, o ile eksmisja została orzeczona na skutek zalegania z zapłatą komornego, a samo zaleganie powstało z powodu braku pracy.

W celu uzyskania wstrzymania wykonania eksmisji należy złożyć podanie do Sądu i załączyć specjalne zaświadczenie PUPP. oraz zaświadczenie o stanie majątkowym. To też każdy, kto chce uzyskać wstrzymanie eksmisji do 1 kwietnia 1934 r., musi natychmiast złożyć odpowiednio uzasadnione podanie. Sprawy te załatwia Referat pomocy prawnej przy Związku Lokatorów (Hetmańska 2) co dzień od 6 do 8 wieczów.

W najbliższych dniach zostanie podane do wiadomości orzeczenie Sądu Najwyższego i zarządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie możliwości wstrzymania eksmisji z 3-pokojowych i większych mieszkań, o ile lokator wykaże dobrą wolę w płaceniu bieżącego komornego i złoży oświadczenie w Sądzie, że spłaci zaległość w dogodnych dla siebie ratach.

Człowiek, który wygrał ćwierć miljona.

Nie na każdem miejscu i nie ciągle spotyka się miljonerów, a zwłaszcza takiego miljonera, który stał się nim z dnia na dzień, z godziny na godzinę — przez los loteryjny. Jest to bardzo interesujące nawet wówczas gdy nie chodzi o autentycznego miljonera, tylko o ćwierć-miljonera. A właśnie będąc przed kilku dniami we Lwowie spotkałem mojego znajomego, który w ostatnim dniu ciągnienia V klasy poprzedniej loterji wygrał na ćwiartkę losu ćwierć miljona złotych.

Przywitaliśmy się i opowiadał mi jak to było. Na loterji grał od roku 1924, nie przepuszczał żadnej klasy i przez cały ten czas wygrał zaledwie dwa razy stawkę. Tymczasem interesy zaczęły iść coraz gorzej, żona poczęła mu robić coraz burzliwsze sceny, że gra na loterji to marnowanie pieniędzy, tak że tą ostatnią szczęśliwą ćwiartkę kupił już w tajemnicy przed żoną. I udało się.

Takto upór, cierpliwość i wiara zwyciężyły. Gdyby nie wygrał, byłby biedniejszy o 10 zł. Jakkolwiek jest ciężko, ta strata nie zaważyłaby na jego losie. Wygrał i jest bogatym człowiekiem.

Ale u nas są zrzędy, wątrobiarze i pesymiści, którym nie można tego wytłumaczyć, którzy nie chcą zrozumieć, że warto grać na loterji, a jak rozumieją, nie chcą się do tego przyznać.

Śmierć na torze kolejowym.

Wczoraj pod pociąg Nr. 976 między Wilnem a Landwarowem rzucił się mężczyzna nieustalonego nazwiska. Koła lokomotywy zmiażdżyły mu głowę.

Zmiażdżony maszynista.

Na stacji Żabinka (wil. dyrekcji kolejowej) w czasie szczepiania wagonów pociągu Nr. 831 dostał się między wagony pomocnik maszynisty Antoni Górski z Brześcia.

Zderzaki zgniotły Górskiemu klatkę piersiową. Przed przybyciem lekarza kolejarz zmarł.

KURJER SPORTOWY

WIOŚLARKA.

Po zamknięciu sezonu wioślarskiego została ustalona tabela punktów na rok 1933.

Należy podkreślić całkowitą supremację Warszawy w tej dyscyplinie sportowej, oto Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie zdobyło 511 punktów i pierwsze miejsce w tabeli, drugie Klub Wiośl. O. U. Poznań tylko 251 p., trzecie B. T. W. Bydgoszcz 211 punktów

Dalsze miejsca zajęli: AZS. (Kraków). Wisła (Warszawa). Włocławek, Sokół (Kraków), Tryton (Poznań), WKW. Grodno, AZS (Wilno).

Dość daleka lokata AZS. (Wilno, nawet w stosunku do sąsiedniego Grodna tłumaczy się tem, iż akademicy ograniczyli się do regat lokalnych, podczas gdy grodnianie brali udział w całym szeregu regat ogólnopolskich.

W klasyfikacji pań WKS Wilno i AZS Wilno zajmują trzecie i czwarte miejsce. WKS zawdzięcza swe punkty mistrzyni Polski p. Plewakowej. Na czele tabeli stoi Warsz. Towarz Wioślarek przed bydgoskim KW.

ORYGINALNY KLUB SPORTOWY.

Warszawa pielęgnuje ideę sportu już u małych dzieci, i założyła klub sportowy małych dzieci w wieku od lat 6 do 15. Dzieciaki uprawiają niemal wszystkie sporty oprócz... piłki nożnej i hokeju.

Tatusiem sportowym jest znany sportsmen Szelestowski.

NIEDZIELA W SPORCIE.

W samem Wilnie mamy pustkę. Jest może ona nieco przedwczesną bo można przecież było zorganizować chociaż zawody kolarsko motocyklowe, względnie jakieś zawody lekko atletyczne, albo turniej gier sportowych.

Nie chce się jednak sportowcom naszym wykorzystać do reszty pięknych dni. Myśl skierowała się w inną stronę.

Czekamy na decyzję PZPN. w sprawie meczu WKS. — Naprzód. Decyzja zapadnie dopiero jutro, bo dzisiaj wszyscy są zajęci meczem międzypaństwowym w Warszawie Polska—Czechosłowacja. Mecz ten rozpocznie się o godz. 12.30. Wynik meczu usłyszymy przez radjo o godz, 13.50.

Prócz tego meczu nie będziemy mieli dzisiaj nic ciekawego.

W Poznaniu odbędzie się jedyny mecz o pozostanie w Lidze między Podgórzem, a Wartą. We Lwowie Pogoń rozegra towarzyski mecz z Czarnymi.

Z powyższego widzimy, iż niedziela dzisiejsza jest bardzo skąpa w imprezy sportowe.

Silna flota powietrzna— najlepszą obroną granic

List do Redakcji.

Do Szanownej Redakcji „Kurjera Wileńskiego“ w miejscu.

Opuszczając Wilno i nie mogąc osobiście złożyć podziękowań wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy podczas choroby mnie, bądź mojej rodzinie, okazali tyle serca i współczucia, poczuwam się do miłego obowiązku za pośrednictwem Szanownej Redakcji złożyć swoje najserdeczniejsze podziękowanie.

Panu d-rowi Zarcynowi, który dokonał operacji i otoczył mnie szczególną opieką, nie szczędząc czasu, trudu i głębokiego doświadczenia, jak również P. P. Dr. Dr. Kucharskiemu, Prof. Michejdzie, Rudzińskiemu, Trzeciakowi i Tymińskiemu za okazaną mi pomoc i wyjątkową życzliwość serdecznie dziękuję.

Poczuwam się też do miłego obowiązku podziękować lekarzom i personelowi Lecznicy św. Józefa z przełożoną p Władysławą Radziejewską na czele za troskliwą i oddaną opiekę podczas pobytu mego w Lecznicy

Dowody przyjaźni troski i życzliwości, których tak liczne miałem przejawy w ciężkich dniach mojej choroby będą dla mnie bodźcem do dalszej mojej pracy.

Wilno, dn. 14 października 1933 r.

Stefan Kirtiklis.
Wojewoda Pomorski.

13 letni zabójca.

We wsi tego dnia odbywały się naraz dwa wesela, w chatach znajdujących się w przyzwoitej od siebie odległość. Dorośli i młodzież która mogła pozwolić sobie na buty do tańczenia i jaki taki przyodziewek, bawiła się wewnątrz chat—„pędraki“ zaś t.j. dzieciarnia wsi przyklejona do szyb okiennych pilnie obserwowała huczne, pełne alkoholu weseliska.

W gromadzie dzieciarni znajdował się sierota, 13-letni Kajetan Mikłusz, parobczak z pobliskiego folwarku

W pewnym momencie z jednej z chat wyszła grupa wiejskiej „złotej“ młodzieży, szła na drugie wesele Jeden z młodzieńców skinął na Mikłusza i dał obrzezany karabin prosząc by go popilnował aż do powrotu.

—Karabin mi tam nie jest potrzebny. Swoi ludzie. Będzie przeszkadzał tylko w tańcu.

Mikłasz wziął karabin i otoczony zaciekawioną dzieciarnią zaczął go oglądać W tym czasie obok przechodził jeden z mieszkańców wsi, upośledzony na umyśle z którego zazwyczaj szydzono.

— Nastraszmy go...

Mikłusz wycelował starannie w serce przechodnia i pociągnął za cyngiel Nie wiedział, że karabin był nabity. Rozległ się strzał i przechodzeń, ugodzony kulą w serce zmarł niebawem.

Chłopak zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego i z płaczem przysłuchiwał się przewodowi oraz mowom prokuratora i swego obrońcy z urzędu mec. Jadwigi Kowalskiej.

Sąd skazał chłopaka na dom poprawy i karę mu zawiesił na przeciąg 2 lat. *Włod.*

RADJO
WILNO.

NIEDZIELA, 15 października 1933 r.

9,00 — 9.55: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik poranny. Muzyka. Chwilka gospodarstwa dom. 10,00: Nabożeństwo. 10,45: Muzyka. 11.35: Odczyt misyjny. 11,57: Czas. 12,10: Kom. meteor. 12.15: Poranek z Filharm. Warsz. pośw. utworom Piotra Czajkowskiego. 13,00: „Zadania szefów bezpieczeństwa w fabrykach“. 13,15: D. c. poranku. 13.40: Transm. meczu piłkarskiego. 14.10: „Walczmy z niedbalstwem przy obchodzeniu się z mlekiem i jego przetworami“ odczyt. 14,25: Audycja dla wszystkich. — 15,00: Porady weterynaryjne. 15,20: Audycja dla wszystkich cz. II. 16,00: Audycja dla dzieci. 16,30: Recital skrzypcowy. 16,45: „Przed nowym sezonem muzycznym w Wilnie“ — pogd. 17,00: „Precz z graciarnią“ — odczyt. 17,15: Transm. fragm. akademji ku czci Stefana Batorego. 17,30: Audycja ludowa. 18,00: Słuchowisko. 18,40: Pieśni i arje. 19,05: Litewska audycja literacka. 19,20: Rozmaitości. 19,30: Radjotygodnik dla młodzieży. 19.45: Program na poniedziałek. — 19,50: Muzyka lekka. 20,50: Dziennik wieczorny. 21,00: Odczyt aktualny. 21,15: Wesoła fala Lwowska. 22,15 Wiad. sport. z Rozgł. 2,25: Muzyka tan. W przerwie o 23,00: Kom. meteor.

PONIEDZIAŁEK, dn. 16 października 1933 r.

7,00: — 7,55: Czas Gimnastyka. Muzyka. Dziennik poranny. D. c. muzyki. Chwilka gosp. dom. 11,30: Przegląd prasy. 11.40: Ek sport. 11,57: Czas. 12,05: Muzyka. 12,30: Dziennik poranny. Kom. meteor. 12,35: Muzyka. 15,25: Program dzienny. 15,30: Giełda rolnicza. 15,40: Audycja dla dzieci: „O Królowej Jadwidze“ — słuchowisko. 16,05: Koncert. 16.40: Francuski. 16,55: Koncert kameralny. 17,50: Wil. kom. sport. 18,00. „Podróż po osiedlach polskich w Brazylji Argentynie i Urugwaju“ — odczyt. 18,20: Audycja żołnierska 18,45: Z litewskich spraw aktualnych. 19,00: Rozmait. 19.05: Koncert. 19,40: Program na wtorek. 19,45: Dziennik wieczorny. 20,00: Operetka „Lili — Ludomira Różyckiego — felj. 22,45: Muzyka taneczna.

NOWINKI RADJOWE.

PORANEK SYMFONICZNY.

Niedzielny poranek symfoniczny, którego transmisja rozpocznie się o godz. 12,15 z sali Filharmonji Warszawskiej, poświęcony będzie utworom Piotra Czajkowskiego. Orkiestrą dyryguje Adam Dołżycki. Jako solista wystąpi światowej sławy skrzypek Paweł Kochański. W programie 5 symfonja oraz koncert skrzypcowy D—dur.

KU CZCI BATOREGO.

Dzisiaj o godz. 17,15 odbędzie się w Warszawie na placu Marsz. Piłsudskiego uroczysta akademja z okazji 400 rocznicy urodzin Stefana Batorego. Fragmenty akademji transmitowane będą przez wszystkie rozgłośnie polskie.

WESOŁE SŁUCHOWISKO.

Tegoż dnia o godz. 18 ze studja rozgłośni lwowskiej transmituje radjo wesołe słuchowisko Kornela Makuszyńskiego p. t. „Prawdziwy bohater“ w radjofonizacji K. Sterbówny.

WRAŻENIA Z PODRÓŻY

Znany podróżnik i autor wielu książek podróżniczych kpt. M. Lepecki zabierze głos przed mikrofonem w poniedziałek o godz. 18 i opowie o swej podróży przy boku p. marsz. Raczkiewicza po osiedlach polskich w Brazylji, Argentynie i Urugwaju.

CIEKAWA AUDYCJA RADJOWA

W poniedziałek o godz. 19.05 odbędzie się w radjo specjalna audycja p. t. „Les Adieux“ poświęcona uczczeniu trzech polskich kompozytorów, książąt: Antoniego Radziwiłła, Michała Kleofasa Ogińskiego i Józefa Michała Poniatowskiego. Na program złożą się utwory wspomnianych kompozytorów oraz słowo wstępne prof. St. Niewiadomskiego.

Ponure zajście w kostnicy szpitala św. Jakóba

Wczoraj w czasie pogrzebu ofiar tragicznie zmarłych woźnego Paciaka i jego przyjaciółki Bieńkówny wydarzyła się ponownie awantura w kostnicy szpitala św. Jakóba. Mianowicie małżonka samobójcy rzuciła się na zwłoki Beńkówny i poczęła szarpać twarz zmarłej i zdzierać ubranie, a następnie porwała za nogi zmarłą, usiłując ją wyrzucić z trumny

Znajdujący się w kostnicy nie mogli dać rady kobiecie, wobec czego zawezwano policję. Na miejsce dramatycznej sceny przybyło trzech posterunkowych, którzy z trudem oderwali kobietę od zwłok, poczem wyprowadzili ją na ulicę. Ponieważ Pieciakowa usiłowała ponowić próbę wdarcia się do kostnicy z polecenia kierownika szpitala — kostnicę zamknięto.

KRONIKA

Niedziela 15 Pazdziern.

Dziś: Teresy P. i Jadwigi
Jutro: Martyniana.

Wschód słońca — g. 5 m. 59
Zachód „ — g. 4 m. 46

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji U.S.B. w Wilnie z dnia 14/VIII — 1933 roku

Ciśnienie 768
Temp. średnia + 5
Temp. najw. + 11
Temp. najn. + 1
Opad 0,1
Wiatr: płn.
Tend. bar.: wzrost.
Uwagi: dość pogodnie.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Paka — Antokolska 54, Siekierżyńskiego — Zarzecze 20, Sokołowskiego — Tyzenhauzowska róg Targowej, Szantyra — Legjonowa, Zasławskiego — Nowogródzka, Zajączkowskiego — Witoldowa.

Oraz: Rostkowskiego — Kalwaryjska 31, Wysockiego — Wielka 3, Frumkina — Niemiecka 23, Augustowskiego — róg Kijowskiej i W. Stefańskiej.

KOSCIELNA

— **W 15 rocznicę Samoobrony Wileńskiej** z roku 1918, w dniu 20 października 1933 r. w kościele Św. Jakóba o godz. 8 będzie odprawione nabożeństwo żałobne po zmarłych i poległych członkach Samoobrony, na które zaprasza się wszystkich byłych uczestników. Uprasza się wszystkie dzienniki o przedrukowanie niniejszego.

OSOBISTA

— **Prezes Sadu Apelacyyjnego** p. Wacław Wyszyński wyjechał z Wilna w sprawach służbowych.

SPRAWY AKADEMICKIE

— Z KOŁA FILOZOFICZNEGO USB. W poniedziałek dnia 16 października br. o godz. 20-ej odbędzie się w lokalu Seminarjum Filozoficznego (Zamkowa 11) pierwsze zebranie naukowe.

Mgr Sarnaker wygłosi odczyt p. t. „Filozofja medycyny". Po odczycie dyskusja. — Wstęp wolny. Goście mile widziani.

SPRAWY SZKOLNE

— **Przedszkole „Promień"** mieszczące się w świeżo odremontowanym i specjalnie przystosowanym lokalu przy ul. Wiwulskiego 1, przyjmuje zapisy dzieci w wieku 3—6 lat.

Zapisy do Pryw. Koed. Szk. Powsz. „Promień" przyjmowane są na pozostałe wolne miejsca w oddz. 1—6 przy ul. Wiwulskiego 4 i w oddz. 1—4 przy ul. Witoldowej 35 a.

Bezpłatne komplety francuskiego. Higjeniczny lokal. Opłata b. przystępna.

— **Politechnika Robotnicza.** Rob. Stow. Kult. Oświat. „Praca" w Wilnie ul. Wileńska 28 otwiera kursy:

1) Ogólnokształcący; 2) Budownictwa ogniotrwałego: 3) Ogólno budowlany; 4) Metalowy; 5) Radjotechniczny; 6) Elektrotechniczny; 7) Fotograficzny; 8) Stenograficzny: 9) Kurs języków obcych: 10) Kurs dokształcania rysunkowego dla rzemieślników.

Wykłady rozpoczynają się dnia 23 października br. Zapisy przyjmuje Sekretarjat Politechniki Robotniczej codziennie przy ul. Wileńskiej 28 od godz. 16 do 19.

GOSPODARCZA

— NOWA UMOWA W PRZEMYŚLE HUTNICZYM. Wczoraj odbyła się w Inspektoracie pracy na m. Wilno trzecia zkolei konferencja porozumiewawcza w sprawie podpisania umowy zbiorowej pomiędzy Robotniczym Związkiem Zawodowym Przemysłu Szklanego Ziem Północno-Wschodnich w Wilnie a firmą „Vitrum". Udział w konferencji wzięli pp. poseł Stefan Brokowski jako prezes Rady Zjednoczenia, inspektor pracy na m. Wilno p. inż. Umiastowski, oraz przedstawiciele huty „Vitrum" i Zw. Rob.

W wyniku konferencji została podpisana nowa umowa, która obowiązywać będzie od chwili uruchomienia huty. Opłatę za pracę obliczono za każde 1000 sztuk butelek w zależności od ich pojemności — pozatem majstrowie otrzymują również ddatek mieszkaniowy oraz opał.

Ponadto zarząd fabryki gwarantuje 20 zmian w ciągu miesiąca przy systemie pracy na 3 zmiany, po 8 godzin na dobę. Za zmiany brakujące z przyczyn technicznych zarząd fabryki nie odpowiada. Natomiast za niedorobione zmiany spowodowane brakiem opału lub surowca fabryka płaci 50 proc. średnich zarobków. Wypłata wynagrodzenia odbywa się co pół miesiąca. W międzyczasie będą wypłacane zaliczki w wysokości 75 proc. zarobków obliczonych w przybliżeniu.

* * *

W końcu bieżącego miesiąca nastąpi uruchomienie po 18 mies. przerwie huty szklanej „Vitrum", która mieści się obecnie we własnych nowych zabudowaniach przy ul. Rossa. W związku z tem w najbliższym czasie otrzyma pracę przeszło 200 robotników z przemysłu hutniczego. (s)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Z Sekcji Szkoln. Średn. Z. N. P.** W niedzielę dnia 15 października odbędzie się w lokalu Gimnazjum im. Czartoryskich Walne Zebranie Sekcji Oddziałowej Szkolnictwa Średniego ZNP.

Początek zebrania o godz. 12.

— **Związek Pracy Obyw. Kobiet** organizuje pod kierownictwem p. Bronisławy Gawrońskiej chór żeński.

Zapisy przyjmuje kancelarja Związku (Jagiellońska Nr. 3—5 m. 1) w godzinach od 9 rano do 3 po poł. codziennie.

— **Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców** Chrześcijan w Wilnie podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 18 października rb. w każdą środę odbywać się będą w sali Stowarzyszenia ul. Bakszta 11 o godz. 20 wykłady dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości. Wstęp na wykłady bezpłatny. Celem wykładów jest nauczanie przedsiębiorców szeregu czynności, które mogą wykonać sami bez pomocy biur.

Cykl wykładów obejmuje: 1) Rodzaje i systemy księgowości w przedsiębiorstwach handlowych, przemysłowych i kupieckich. 2) Zakładanie ksiąg buchalteryjnych i sporządzanie dokumentów. 3) Korzyści prowadzenia ksiąg. 4) Podatek przemysłowy, zeznania, wymiar i odwołania. 5) Podatek dochodowy, zeznania wymiar i odwołania.

Pierwszy wykład odbędzie się we środę dnia 18 października rb. o godz. 20 w sali Stowarzyszenia Bakszta 11.

— **Komunikat Peowiaków.** Sekretarjat Wileńskiego Koła POW. zawiadamia, że uruchomione zostają wieczorowe kursy dokształcające.

Peowiacy którzy reflektują na ukończenie matury, małej matury, ewentualnie w zakresie 7 kl. szk. powszechnej, winni się zgłaszać w sekretarjacie Koła, przy ulicy Ostrobramskiej 16, gdzie otrzymają bliższe informacje.

Sekretarjat czynny w środy i czwartki od gdz. 18 do 20.

— ZARZĄD KURATORJUM NAD OCIEMNIAŁYMI w Wilnie podaje do publicznej wiadomości wynik kwesty na rzecz ociemniałych, która odbyła się w dniu 17 września 1933 r. Ogółem zebrano 359 złotych 20 groszy. Jednocześnie zarząd składa serdeczne podziękowanie tak ofiarodawcom jak i tym wszystkim, którzy brali czynny udział w kweście.

— **Zarząd wojewódzki Federacji PZOO.** w Wilnie przeniesiony został z poprzedniego lokalu przy ulicy Żeligowskiego 4, do nowego lokalu przy ulicy Mickiewicza 22 m. mieszkanie 4.

Tel. Nr. 14.94.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— CZERWONY KRZYŻ PODCZAS ATAKU GAZOWEGO. Dzisiaj o godzinie 12-ej w sali Towarzystwa Lekarskiego przy ul. Zamkowej 24. p. prof. Siengalewicz wygłosi odczyt p. t.: „Rola Czerwonego Krzyża podczas ataku gazowego". Wstęp na odczyt bezpłatny.

— **Odczyt p. t. „Obrona przeciwgazowa i próbny atak na Wilno"** wygłosi p. dyr. Juljusz Glatman w lokalu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet (ul. Jagiellońska Nr. 3—5 m. 3) w dniu 17 bm. rb. (wtorek) o g. 6 wiecz.

Wstęp 50 gr., dla członkiń Związku — 30 gr.

— **Zarząd Akad. Koła Polskiej Macierzy Szkolnej** ogłasza, że w niedzielę dnia 15 bm. o godz. 17 min. 30 w lokalu Biura Polskiej Macierzy Szkolnej ul. Wileńska 23 m. 9 odbędzie się I-szy odczyt z cyklu „Popularne Odczyty Niedzielne" na temat: „Polska Współczesna (Rys historyczny krajoznawstwo, ludoznawstwo).

Odczyt popularnie ujęty przeznaczony jest dla słuchaczów kursów dla dorosłych analfabetów oraz wprowadzonych przez nich gości.

Odczyt iluminowany będzie przezroczami Wstęp bezpłatny.

— JAK ZACHOWAĆ SIĘ W CZASIE ATAKU GAZOWEGO? Pod tym tytułem wygłosi odczyt informacyjny instruktorka Koła Pań LOPP Mgr. Wanda Nitosławska w dniu 16 bm o godzinie 7-ej wieczorem w siedzibie Narodowej Organizacji Kobiet przy ul. Orzeszkowej 11. Wstęp gr. 20 na rzecz LOPP.

— ZEBRANIE KOŁA BYŁYCH WYCHOWANEK GIMNAZJUM SS. NAZARETANEK odbędzie się w niedzielę dn. 15 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu szkoły.

Ze względu na projektowany w listopadzie zjazd kół b. wychowanek Nazaretu obecność wszystkich członków konieczna.

Wszystkie absolwentki Nazaretu proszone są o przybycie.

RÓŻNE

— PODZIĘKOWANIE Wielebnemu ks. Józefowi Kowalczukowi za wielką i ciężką pracę poniesioną dla parafji, za sprawienie dużo sprzętów do kościoła, za urządzenie kasy pogrzebowej, za poświęcanie się i nabycie ziemi na cmentarz, składają serdeczne podziękowanie parafjanie kościoła Niepokalanego Poczęcia N. M. P.

VIII KURS DLA SIÓSTR POGOTOWIA SANITARNEGO CZERWONEGO KRYŻA rozpoczyna się jutro. Wykłady odbywać się będą w Zakładzie Higjeny USB. na Antokolu. Początek o godzinie 18-ej.

ZABAWY

INAUGURACJA PONIEDZIAŁKÓW TOWARZYSKICH W ZPOK. Kto chce przed atakiem gazowym jeszcze raz beztrosko i wesoło się zabawić, niech śpieszy 16-go do lokalu Zwiazku Pracy Obywatelskiej Kobiet, Jagiellońska 3—5 m. 3 na Inaugurację Poniedziałków Towarzyskich.

Serdeczna, gościnna atmosfera prywatnego domu dobrze zaopatrzony bufet, a przedewszystkiem nadzwyczajna atrakcja — występy miłych artystów obu teatrów naszych: pp Jasińskiej Detkowskiej, Wyrwicz-Wichrowskiego, Węgrzyna, Iwańskiego i Ścibor-Rylskiego. Wstęp za zaproszeniami. Początek o siódmej wieczór.

— **Dnia 15 października 1933 roku** w salach Ogniska Akademickiego odbędzie się zabawa taneczna studentów Lelewelaków na którą zaprasza wszystkich sympatyków i absolwentów gimnazjum J. Lelewela Zarząd.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Muzyczny „Lutnia". „Piękna Helena".** Dziś powtórzenie wczorajszej premjery nieśmiertelnego dzieła Offenbacha „Piękna Helena". W tytułowej roli zbiera rzęsiste oklaski urocza artystka opery warszawskiej Maryla Karwowska. W roli Parysa czaruje głosem K. Dembowski. Menelausa gra Wyrwicz — Wichrowski. Kalchasa M. Tatrzański. Agamemnowa W. Szczawiński. — Oresta B. Halmirska. Niezapomniane wrażenie wywiera świetnie wyreżyserowany przez J. Ciesielskiego balet p. t. „Fiski greckie". Powodzenie „Piękna Heleña" ma zapewnione. Stylowe ramy „Pięknej Heelny" są pomysłu art. — mal. J. Hawryłkiewicza.

— **„Jasnowłosy cygan" w „Lutni".** — Zespół artystyczny teatru „Lutnia" pod wodzą Michała Tatrzańskiego przystąpił do prób z jednej najbardziej melodyjnych operetek współczesnych M. Enopfa p. t. „Jasnowłosy Cygan".

Część muzyczną i tym razem prowadzić będzie nieoceniony kierownik muzyczny „Lutni" M. Kochanowski.

— **Teatr Miejski Pohulanka.** Dziś, w niedzielę dnia 15 października o godz. 8 w. Teatr Miejski na Pohulance daje po raz drugi reportaż sceniczny wojny światowej p. t. „FRAULEIN DOKTOR" — z H. Skrzydłowską w roli tytułowej.

Reżyserja — W. Czengerego, dekoracje W. Makojnika. Kostjumy z pracowni Teatru Polskiego w Warszawie.

— **Dzisiejsza popołudniówka.** Dziś, w niedzielę dnia 15 października o godz. 4 po poł. jedno z ostatnich przedstawień komedji w 3 aktach J. Romains'a p. t. „Triumf Medycyny" z J. Woskowskim w roli d-ra Knocka.

Ceny miejsc zniżone.

— **Zniżki (legitymacje 25 proc.)** do Teatru na Pohulance — wydaje kancelarja od 11 do 2 po poł.

— **Teatr Objazdowy** — gra dziś dnia 15 października doskonałą komedję W. Fodora „Sekretarka pana prezesa" w Nieświeżu, jutro w poniedziałek dnia 16 bm. w Baranowiczach.

— **Teatr — Kino Rozmaitości — Sala Miejska. — Ostrobramska 5.** Dziś, niedziela dnia 15 bm. (początek seans. o godz. 2) — całkowicie nowy program: — Film z Maurycym Chevalier pt. „Rozkoszne kłopoty" — oraz tłumaczony z francuskiego jednoaktowy żart sceniczny p. t. „Dwóch głuchych". — Całość więc obliczona na humor i zabawę.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— STANISŁAW BĄKOWSKI. KU PRZEŁĘCZY. Poznań 1933.

Nastrojowe wiersze mające przeważnie za temat górskie wrażenia; pełen tkliwości jest obrazek spotkania z niemą taterniczką, Mgła, Biała Śmierć, (cieniom Karłowicza poświęcona), znamionują że autor doznał w Tatrach wrażeń głębszych niż zwykłe turystyczne i że umiał je ubrać w formę plastyczną.

— **WIOSLARZ. Podręcznik na stopień wioślarza. Wydawnictwo oficjalne kierownictwa drużyn żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy. Główna Księgarnia Wojskowa** Warszawa, 1933. Cena 2,90 zł.

Kierownictwo Drużyn Żeglarskich Głównej Kwatery Harcerzy przystąpiło do opracowania i wydania szeregu podręczników koniecznych do uzyskania stopni żeglarskich w harcerstwie, mianowicie wioślarza żeglarza, żeglarza morskiego i sternika morskiego. Takim to podręcznikiem, przeznaczonym dla ubiegających się o stopień wioślarza jest omawiana praca. Znajdzie w niej czytelnik dane i informacje o naszych drogach wodnych, o naprawie drobnych uszkodzeń łodzi, o budowie kajaka, zasady ratownictwa, omówienie lin i linek, technikę wiosłowania łodzi rzecznych i statków, dane co do głębokości rzek, przepisy co do wymijania się statków na wodach śródlądowych, wreszcie wskazówki jak zaopatrzyć się na wycieczkę i jak zajmować się na niej rybołóstwem. Całość opracowana bardzo popularnie i przystępnie. Książka — poza harcerzami — zainteresuje niewątpliwie tych wszystkich, którzy uprawiają sporty wodne, tem bardziej że czyta się ją lekko i ciekawie. Uzupełnia ją mnostwo ilustracyj oraz mapa dróg wodnych w Polsce.

— **Statystyka Polski serja B zeszyt 8 c skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej. Ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności z dnia 9 grudnia 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne Część III. Województwa południowe.** Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego. Warszawa 1933 Str. 121 — VIII — z nl. Ukazał się drugi z kolei zeszyt Skorowidza Gmin Rzeczypospolitej Polskiej obejmujący dane dla czterech województw południowych. Wydawnictwo to po raz pierwszy publikuje liczby budynków i ludności na podstawie spisu z dnia 9 grudnia 1931 r. imiennie dla wszystkich gmin Rzeczypospolitej, przyczem dane te zestawiono z analogicznemi danemi ze spisu 1921 roku dla każdej gminy. Nadto podano liczby powierzchni użytków rolnych i gruntów ornych w gminach wiejskich, uzyskane z przeprowadzonej w roku 1931 rejestracji rolnej. Tablice zbiorcze podziału na miasta i gminy miejskie.

Ze względu na to, iż na terenie województw południowych samorząd gminny oparty jest na gminie jednostkowej t. j. obejmującej w zasadzie jedną tylko miejscowość zeszyt niniejszy Skorowidza Gmin w wielu wypadkach zastąpić może skorowidz miejscowości.

Zeszyt 8 Skorowidza Gmin obejmujący dane dla województw centralnych i wschodnich. Jest już w sprzedaży zeszyt 8-b, obejmujący dane dla województw zachodnich, znajduje się w druku i ukaże się w najbliższej przyszłości.

NA WILEŃSKIM BRUKU

ZBIEGŁA ŻONA.

Do 5 komisarjatu P. P. zgłosił się wczoraj niejaki Jan Chodanowicz (Zgoda 15) i zameldował policji, iż wczoraj wieczorem w czasie jego nieobecności w domu, żona zabrała z mieszkania najcenniejsze rzeczy i zbiegła. (e).

SPADŁ Z RUSZTOWANIA

W czasie prac na wysokości drugiego piętra w domu przy ulicy Połockiej 19 pośliznął się nagle i spadł z rusztowania 21-letni cieśla Maciej Pawłowski, który doznał bardzo poważnych obrażeń głowy.

Pogotowie ratunkowe przewiozło rannego do szpitala Św. Jakóba. (e).

WŁAMANIE DO INTERNATU LITEWSKIEGO.

Ubiegłej nocy dokonano kradzieży w internacie litewskim przy ulicy Fabrycznej 22. Złodzieje przy pomocy wyjęcia szyby przedostali się do pracowni krawieckiej i skradli maszynę do szycia oraz inne rzeczy wartości 1500 zł. (e).

ZAMYKAĆ OKNA.

Przez otwarte okno złodzieje przedostali się do mieszkania Mery Segal przy ulicy Wilkomierskiej 38 i skradli płaszcz zimowy wartości 150 zł. (e).

Ogłoszenie.

Zarząd więzienia w Wilejce powiatowej ogłasza przetarg drogą składania ofert na dostawę produktów żywnościowych wartości powyżej 3.000 złotych, jak to: kartofle, groch biały, kasza gryczana, mąka pytlowa-żytnia, śledzie kapusta świeża i słonina.

Oferty zarząd więzienia w Wilejce powiatowej przyjmuje w godzinach 11 — 13 od dnia 26 października r. b., w którym to dniu oferty zostaną rozpatrzone przez Komisję Gospodarczą więzienia w Wilejce.

Do oferty winien być dołączony kwit o złożeniu wadjum w sumie 300 zł.

Oferty osób, ubiegających się o dostawę mają zawierać: 1) powołanie się na ogłoszenie o przetargu 2) wyraźne oświadczenie, że oferent poddaje się zasadniczym warunkom przetargu, 3) żądaną cenę poszczególnych artykułów za jeden kilogram loco więzienie w Wilejce powiatowej w walucie polskiej, 4) nazwisko i imię i dokładny adres oferenta, 5) każda oferta ma być podpisana przez oferenta i złożona w zamkniętej i opieczętowanej kopercie z odpowiednim napisem. O warunkach przetargu i dostawy osoby zainteresowane mogą informować się u Przewodniczącego Komisji Gospodarczej Naczelnika więzienia w Wilejce w godzinach urzędowych.

Wilejka, dnia 7 października 1933 r.

(—) **A. WOJTALIK** podkomisarz
Naczelnik Więzienia w Wilejce

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Drukarnia „ZNICZ", Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40. Redaktor odpowiedzialny Witold Kiszkis.